

Sygn. akt I ACa 190/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2020 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Tomasz Sobieraj (spr.)

Sędziowie: SA Zbigniew Ciechanowicz

SA Agnieszka Sołtyka

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2020 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa R. W. (1)

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M.

o uchylenie, stwierdzenie nieważności albo ustalenie nieistnienia uchwał

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 15 stycznia 2020 roku, sygn. akt I C 1021/18

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda R. W. (1) na rzecz pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. kwotę 270 [dwustu siedemdziesięciu] złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Zbigniew Ciechanowicz Tomasz Sobieraj Agnieszka Sołtyka

Sygn. akt I ACa 190/20

UZASADNIENIE

Powód R. W. (1) pozwem złożonym przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. po ostatecznym sprecyzowaniu żądania i jego ograniczeniu w piśmie z dnia 24 września 2018 roku wniósł o uchylenie, stwierdzenie nieważności albo ustalenie nieistnienia 2 uchwał podjętych w trakcie Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M., które odbyło się w czterech częściach w dniach od 25 do 28 czerwca 2018 roku włącznie, tj. 1) uchwały nr (...) z dnia 28 czerwca 2018 roku w sprawie uchwalonego najwyższej sumy zobowiązań, jaką Zarząd może zaciągnąć w okresie 12 miesięcy od dnia podjęcia uchwały; 2) uchwały nr (...) z dnia 28 czerwca 2018 roku w sprawie zmiany statutu spółdzielni poprzez uchylenie dotychczas obowiązującego statutu i przyjęcie nowego statutu spółdzielni, a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż frekwencja, jaka od lat towarzyszy wszystkim walnym zgromadzeniom Członków Spółdzielni Mieszkaniowej świadczy o tym, iż zarówno Zarząd Spółdzielni, jak i jej Rada Nadzorcza nie wykonują należycie swoich zobowiązań, w szczególności nie podejmują żadnej aktywności w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych członków pozwanej. Dodatkowo zarzucił, iż w jego ocenie Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni

Mieszkaniowej z 25 – 28 czerwca 2018 roku jest nieważne, ponieważ jego II część w ogóle się nie odbyła. Wadliwość uchwał powód poszukiwał w fakcie, iż II część Walnego Zgromadzenia z 26 czerwca 2018 r pozwanej Spółdzielni nigdy się nie odbyła, bowiem w jego trakcie zdołano zrealizować jedynie 3 z 4 punktów, w tym nie dokonano wyboru Prezydium zebrania, co uniemożliwiło dalsze procedowanie i skutkowało nieodbyciem się w tej części Walnego Zgromadzenia.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 15 stycznia 2020 roku:

- w punkcie pierwszym oddalił powództwo;

- w punkcie drugim zasądził od powoda R. W. (1) na rzecz pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. kwotę 737 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Szczecinie uzasadniając powyższe rozstrzygnięcie powołał się na następujące ustalenia faktyczne:

Powód R. W. (1) jest członkiem pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M..

W porządku obrad Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. ujęto projekt uchwał nr (...) w sprawie uchwalonego najwyższej sumy zobowiązań, jaką Zarząd może zaciągnąć w okresie 12 miesięcy od dnia podjęcia uchwały i uchwały nr (...) z dnia 28 czerwca 2018 roku w sprawie zmiany statutu spółdzielni poprzez uchylenie dotychczas obowiązującego statutu i przyjęcie nowego statutu spółdzielni.

Zgodnie z § 85 statutu – walne zgromadzenie obraduje w częściach. §85 pkt 6 statutu Spółdzielni przewiduje, że walne Zgromadzenie jest ważne niezależnie od liczby obecnych na nim członków.

Zawiadomienia o terminie zebrania rozdano członkom Spółdzielni zgodnie z ustalonym zwyczajem do skrzynek na listy. Ten sposób zawiadamiania o terminie zebrań funkcjonuje w Spółdzielni od wielu lat.

Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. w czerwcu 2018r odbywało się w częściach. Część, w której uczestniczył powód, odbyła się 26 czerwca 2018 roku. W trakcie tej części nikt nie zgłosił kandydata do Prezydium Zebrania w składzie Przewodniczący, Sekretarz, Asesor. G. D. zgłosiła się na Przewodniczącą Zebrania. Obecni na Sali nie zgłosili innych osób do Prezydium, na zapytanie Przewodniczącej o wyrażenie zgody na uczestnictwo w Prezydium lub Komisjach nie wyrażali zgody. Powód i inni obecni na Zgromadzeniu stali na stanowisku, że ze względu na małą frekwencję Zebranie jest nieważne, zgłaszali wniosek o wyznaczenie go w innym dniu i o innej godzinie. W trakcie dyskusji w tej sprawie Zebranie opuścił S. B.; następnie w związku z brakiem zgody na wyznaczenia innego terminu zebrania opuścili je R. W. (1), U. W., K. S., Z. B. i K. N.. Na Sali pozostała G. D., U. J., R. W. (2) i H. R. i na tym zebranie zakończono.

Zgodnie z Regulaminem Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie zwołuje się raz do roku, do 30 czerwca. Obrady każdej części Walnego Zgromadzenia otwiera Przewodniczący Rady Nadzorczej lub inny upoważniony przez Radę członek, i zarządza wybór Prezydium Zebrania w składzie Przewodniczący, Sekretarz, Asesor. Obecni wybierają także trzyosobową komisję wyborczą, trzyosobową komisję mandatowo-skrutacyjną, której zadaniem jest obliczenie wyników głosowania oraz trzyosobową komisję uchwał i wniosków. W przypadku małej frekwencji dopuszcza się możliwość pełnienia funkcji Komisji Uchwał i Wniosków przez Prezydium (§9). Walne Zgromadzenie może zmienić kolejność spraw w porządku obrad, skreślić poszczególne sprawy lub odroczyć je do następnego Walnego Zgromadzenia (§8) .

W trakcie Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M., które odbyło się w czterech częściach w dniach od 25 do 28 czerwca 2018 roku, większością głosów podjęto uchwałę nr (...) z dnia 28 czerwca 2018 roku w sprawie uchwalonego najwyższej sumy zobowiązań, jaką Zarząd może zaciągnąć w okresie 12 miesięcy od dnia

podjęcia uchwały oraz uchwałę nr (...) z dnia 28 czerwca 2018 roku w sprawie zmiany statutu spółdzielni poprzez uchylenie dotychczas obowiązującego statutu i przyjęcie nowego statutu spółdzielni.

Sąd Okręgowy na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego uznał, że powództwo jest niezasadne w całości.

Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 8³ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku (Dz. U. z 2018 roku, poz. 845 ze zm.) o spółdzielniach mieszkaniowych i wskazał, że ustawa dopuszcza zatem przeprowadzenie głosowania w ramach Spółdzielni Mieszkaniowej poprzez wyznaczenie walnego zgromadzenia podzielonego na części, co miało miejsce także w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy wskazał, że na okoliczność przebiegu II części Walnego Zgromadzenia, powód przedstawił protokół zebrania, z którego wynika, iż w jego trakcie nie poddano pod głosowanie zaskarżonych uchwał ze względu na to, że członkowie domagali się ponownego zwołania tej części Walnego Zgromadzenia ze względu na niską frekwencję, a następnie, po długiej dyskusji ostatecznie o godz. 17:40 zebranie opuścił powód i pięciu innych członków Spółdzielni, na Sali pozostało czterech członków Spółdzielni, zaś tuż po tym zebranie zakończono, bez wyboru Prezydium Zebrania. W tym fakcie, oraz w braku głosowania nad zaskarżonymi uchwałami na tej części Walnego Zgromadzenia powód upatrywał podstawy żądania nieistnienia uchwały.

Sąd Okręgowy podniósł, że o nieistniejącej uchwale organu spółdzielni można mówić, tylko wtedy gdy występują podstawowe uchybienia w zakresie elementów konstytuujących uchwałę, a więc np. niezwołanie walnego zgromadzenia lub zebrania przedstawicieli, brak wymaganej w ustawie lub statucie do podjęcia uchwały większości głosów i im podobne braki. Skutek nieistnienia uchwały organu spółdzielni zachodzi tylko wówczas gdy wada, którą jest dotknięta uchwała ma charakter kwalifikowany i dotyka elementów konstytuujących uchwałę.

Sąd Okręgowy odwołał się do uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2011 roku (III CZP 111/10), wskazując, że zgodnie ze stanowiskiem w niej wyrażonym poddaniem uchwały pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia - w rozumieniu art. 8⁽³⁾ ust. 9 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 roku Nr 119, poz. 1116 ze zm.) - jest objęcie jej projektu porządkiem obrad walnego zgromadzenia.

Sąd Okręgowy wskazał, że w świetle tej uchwały – jeśli sprawa podjęcia uchwały została zamieszczona w porządku obrad walnego zgromadzenia, członkom wszystkich części walnego zgromadzenia przedstawiono projekt uchwały, a następnie z własnego wyboru zdecydowali oni, że nie będą nad projektem danej uchwały głosowali, to uzasadniony jest pogląd, iż uchwała została poddana pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia, a więc twierdzenie powoda o nieistnieniu uchwał jest nieuzasadnione na obecnym etapie. Obie uchwały zostały poddane pod głosowanie. Przebieg części Walnego Zgromadzenia, w którym uczestniczył powód, wskazuje, że nie było podstaw do wyłonienia niezbędnych zgodnie z regulaminem Walnego Zgromadzenia Spółdzielni, organów. Niezbędny, zgodnie z regulaminem, był wybór Prezydium Zebrania w składzie Przewodniczący, Sekretarz, Asesor, oraz trzyosobowej komisji wyborczej, trzyosobowej komisji mandatowo-skrutacyjnej i komisji uchwał i wniosków (w przypadku małej frekwencji dopuszcza się możliwość pełnienia funkcji Komisji Uchwał i Wniosków przez Prezydium). Na części Walnego Zgromadzenia poza Przewodniczącą nikt nie wyraził zgody na wybór do tych organów, a część członków opuściła salę. Nie ma możliwości wyboru do tych organów bez zgody członków Spółdzielni. Sąd Okręgowy podniósł, że z protokołu z dnia 26 czerwca 2018 wynika, że część członków Spółdzielni, w tym powód i jego żona domagali się wyznaczenia innego terminu II Części Walnego Zgromadzenia, jednak zgodnie z § 8 statutu Zgromadzenie może zmienić kolejność spraw w porządku obrad, skreślić poszczególne sprawy lub odroczyć je do następnego Walnego Zgromadzenia (§ 8), ale nie jest to obowiązek Walnego Zgromadzenia, przede wszystkim jednak wymaga to podjęcia uchwał w tym przedmiocie, do czego, jak wynika z protokołu z dnia 26 czerwca 2018 roku, nie doszło. Odnośnie małej frekwencji Sąd Okręgowy podniósł, że zgodnie z § 85 statutu – walne zgromadzenie obraduje w częściach. § 85 pkt 6 - walne Zgromadzenie jest ważne niezależnie od liczby obecnych na nim członków. Stwierdził zatem, że zarzuty co do

niskiej frekwencji i jej wpływu na ważność obrad, a tym samym na istnienie i ważność uchwały, w świetle tego zapisu jawią się jako nieuzasadnione.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, że zgodnie z obowiązującą wykładnią art. 8³ ust. 9 u.s.m przesłanka podjęcia uchwał, stwierdzenia nieistnienia których domagał się powód, polegająca na poddaniu ich projektu pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia, jest spełniona, ponieważ ich projekt objęty został porządkiem obrad walnego zgromadzenia. Powództwo o ustalenie nieistnienia uchwał jest zatem nieuzasadnione.

Odnosząc się do żądania stwierdzenia nieważności uchwały, Sąd Okręgowy podniósł, że jak wskazuje się w orzecznictwie, choć przesłanki stwierdzenia nieważności uchwały mogą mieć charakter formalny i materialny, to jednak uchybienia formalne (np. wadliwość zwołania zgromadzenia), także w stadium poprzedzającym podjęcie uchwały, mogą być skuteczną podstawą żądania stwierdzenia nieważności uchwały tylko wówczas, jeśli wywarły wpływ na jej treść.

Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że powód wniósł o przedstawienie dowodów na okoliczność zawiadomienia wszystkich członków Spółdzielni o Walnym Zgromadzeniu, jednak nie sformułował zarzutu niezawiadomienia członków Spółdzielni o terminie Zgromadzenia i nie podał w pozwie żadnych twierdzeń co do ewentualnego wpływu niezawiadomienia członków Spółdzielni o terminie na podjęcie uchwały, a tym samym nie ma podstaw do uznania tego zarzutu za słuszny. Sąd Okręgowy przyjął, że powód przypuszcza jedynie, wnioskując z niewielkiej frekwencji, że takie niezawiadomienia mogło mieć miejsce. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika natomiast, że członkowie Spółdzielni zostali zawiadomieni w zwyczajowo przyjęty sposób- poprzez wrzucenie zawiadomień o terminie Zgromadzenia do skrzynek listowych, co potwierdziły zeznania świadków. Powód podnosił nadto, że nie było Walnego Zgromadzenia w dniu 28 czerwca 2018 roku, tymczasem pozwana przedstawiła protokół z IV części walnego Zgromadzenia, które odbyło się tego dnia, któremu to Zgromadzeniu przewodniczył L. M., co pozostaje w zgodzie z treścią zaskarżonych uchwał. Sąd Okręgowy uznał, że na podstawie zaoferowanych przez powoda dowodów Trudno wnioskować, z czego konkretnie wnosi, że Walne Zgromadzenie (jego IV część) w dniu 28 czerwca 2018 roku nie odbyło się. Wydaje się w jego ocenie, że w istocie zastrzeżenia powoda dotyczą daty, jaka jest wpisana na uchwałach. Wpisano w nich datę podjęcia uchwał 28 czerwca 2018 roku, tj ostatniej części Walnego Zgromadzenia, a więc Sąd Okręgowy podniósł, że postąpiono prawidłowo. Walne Zgromadzenie odbywało się wprawdzie w częściach, które miały miejsce również wcześniej, jednak wpisano datę ostatniej części, co jest w pełni zrozumiałe. Zarzut ten co do daty uchwał Sąd Okręgowy ocenił jako zarzut o nader błahym charakterze.

Sąd Okręgowy zauważył, powód podnosił również, że uchwały powinny być podjęte w głosowaniu tajnym, jednak zarzut ten sformułował głównie co do uchwał, co do których cofnął pozew. Sąd Okręgowy nie znalazł jednak co do pozostałych uchwał potwierdzenia tego zarzutu ani w przepisach ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ani w statucie, ani w regulaminie Walnego Zgromadzenia.

Sąd Okręgowy podniósł dodatkowo, że co do żądań ustalenia nieistnienia uchwały nr (...) i ustalenia jej nieważności powód nie ma interesu prawnego w zgłoszeniu żądań ustalenia ze względu na to, że czas, w którym uchwała obowiązywała upłynął.

Odnosnie kolejności zgłoszonych przez powoda żądań Sąd Okręgowy podniósł, że w przypadku natomiast zbiegu podstaw z art. 42 § 2 i 3 u.s.m. – tj. w przypadku zbiegu niezgodności uchwały z ustawą oraz niezgodności jej ze statutem – pierwszeństwo ma nieważność bezwzględna, będąca wynikiem sprzeczności uchwały z ustawą. Sprzeczność uchwały ze statutem może stanowić podstawę uchylenia uchwały tylko wówczas, gdy nie jest ona równocześnie sprzeczna z ustawą. Uchwała sprzeczna z prawem jest bowiem nieważna z mocy prawa, a żądanie uchylenia uchwały objętej przesłanką nieważności jest bezprzedmiotowe. Ponieważ Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uznania z wyżej wskazanych względów, że istnieje roszczenie ustalenia nieistnienia oraz stwierdzenia nieważności uchwał należało przejść kolejno do rozważań zasadności roszczenia o uchylenie uchwał.

Sąd Okręgowy podniósł, że uchwała, która została ważnie podjęta i nie jest sprzeczna z prawem powszechnym może zostać w wyniku zaskarżenia uchylona przez sąd, jeżeli jest sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godzi w interesy spółdzielni albo ma na celu pokrzywdzenie jej członka (jest to tzw. uchwała względnie nieważna). Sprzeczność uchwały ze statutem ma miejsce, gdy dana regulacja statutowa jest zgodna z przepisami prawa. W przeciwnym wypadku, o ile materia uchwały nie narusza prawa powszechnego, uchwała nie może zostać na tej podstawie uchylona. Pojęcie dobrych obyczajów stanowi klauzulę generalną, w ramach której skarżący może wywodzić, że podjęta uchwała, choć nie jest niezgodna z prawem lub statutem, to w inny sposób narusza powszechnie przyjęte normy moralne, zwyczaje, czy zasady przyzwoitego postępowania. Sąd Okręgowy uznał, że przesłanki uchylenia uchwały nie zostały udowodnione. Powód poprzestał bowiem na ogólnikowym twierdzeniu, że zmiany w statucie są niczym nie uzasadnione. Twierdzenia przytoczone w trakcie składania zeznań przez powoda Sąd Okręgowy uznał za spóźnione, dotyczyły kwestii sporządzania czy przechowywania protokołów i nie mają zasadniczego wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy wskazał, że orzekł na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach- zeznania świadków i stron niczego ponad treść dokumentów do sprawy nie wniosły; pozwoliły jedynie na ustalenie prawidłowości i przyjętej praktyki doręczania zawiadomień członkom spółdzielni.

Sąd Okręgowy podniósł, że skutkiem oddalenia powództwa jest rozstrzygnięcie o kosztach procesu należnych stronie pozwanej na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., a obejmują one koszty zastępstwa procesowego 2 x 360 złotych (360 złotych od każdej z uchwał) oraz uiszczoną opłatę skarbową od pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając go w całości.

Powód podniósł, że sformułował w rozpoznawanej sprawie szereg uwag i zastrzeżeń, które sąd pierwszej instancji w całości pominął, nie udzielając na nie żadnej odpowiedzi, tym bardziej popartej argumentacją z podaniem podstawy prawnej. Zamiast tego sąd pierwszej instancji uzasadniając wyrok podparł się wyrokami innych sądów, które w Polsce nie mają prawa ustalania obowiązującego w Polsce prawa.

Powód zarzucił także, że sąd pierwszej instancji potwierdził nieprawdę przyjmując, że zebranie zakończono po tym, jak na sali pozostało czterech członków spółdzielni. Jego zdaniem – drugą część walnego zgromadzenia po prostu bezpodstawnie przerwano i tym samym w żaden sposób tej części zebrania nie zrealizowano. Powód zwrócił w tej mierze uwagę na zeznania świadka L. M., z których wynika, że w przeszłości były przypadki, że zebranie się odbyło nawet z udziałem jednej osoby.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów strona powodowa wniosła o „uznanie apelacji i roszczenia w całości względnie uchylenie zaskarżonego wyroku [...] i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania”.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie sądu odwoławczego - sąd pierwszej instancji w oparciu o prawidłowo zgromadzony i oceniony materiał dowodowy poczynił w badanej sprawie trafne ustalenia dotyczące istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych. Sąd Apelacyjny powyższe ustalenia w pełni akceptuje i przyjmuje za własne, co czyni zbędnym ich powielanie w niniejszym uzasadnieniu. Sąd Okręgowy dokonał również trafnej subsumpcji tak ustalonego stanu faktycznego do norm prawa materialnego. Przeciwno prawidłowości rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku nie mogą przemawiać zarzuty zawarte w apelacji.

W tym miejscu przypomnieć należy, że zakres kognicji sądu odwoławczego, stosownie do art. 378 § 1 k.p.c., wyznaczają granice apelacji. W tych granicach, sąd ten zobowiązany jest do merytorycznej, kompleksowej oceny zaskarżonego wyroku. Obowiązek ten nie ma wszakże charakteru absolutnego, wyabstrahowanego od treści wyartykułowanych przez skarżącego zarzutów. O ile bowiem, w zakresie naruszenia prawa materialnego treść tych zarzutów ma znaczenie marginalne, o tyle – co się tyczy zarzutów naruszenia prawa procesowego – sąd drugiej instancji jest nimi związany [tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07]. Innymi słowy, jeśli apelujący zarzutów tego rodzaju nie zgłosi, zagadnienie naruszenia przepisów procesowych pozostawać musi poza sferą zainteresowania tego sądu (za wyjątkiem tych przepisów, które przełożyć się mogą na stwierdzenie nieważności postępowania, a co w niniejszej sprawie niewątpliwie nie miało miejsca).

Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę, że skarżący w badanej sprawie działał bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Z tego względu, jakkolwiek powód nie sformułował wprost zarzut naruszenia konkretnych przepisów postępowania, to jednak na podstawie analizy całokształtu wywodów zawartych w apelacji doszedł do wniosku, iż zarzuty apelacyjne koncentrują się na dwóch zagadnieniach. Po pierwsze, zarzuty skarżącego, że sąd pierwszej instancji pominął jego twierdzenia i zarzuty wyartykułowane w piśmie procesowym z dnia 14 grudnia 2019 roku oraz nie przedstawił w swoim uzasadnieniu podstawy prawnej wydanego rozstrzygnięcia, należy oceniać w kontekście zarzut nierozpoznania istoty sprawy powiązanego z zarzutem naruszenia przepisów regulujących zasady sporządzania uzasadnień. Po drugie, zarzut powoda, iż sąd pierwszej instancji potwierdził nieprawdę co sposobu zakończenia drugiej części walnego zgromadzenia i nie uwzględnił zeznań świadka L. M., należy traktować jako błąd w ustaleniach faktycznych będący następstwem wadliwej oceny dowodów, co wiąże się z naruszeniem art. 233 § 2 k.p.c.

Oba tak sformułowane zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem pojęcie „istoty sprawy” odnosi się do jej aspektu materialnego, a nierozpoznanie istoty zachodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, a więc gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2012 roku, V CSK 260/2011, LexPolonica nr 4934975; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2004 roku, I CK 505/2003, LexPolonica nr 2025461]. Do nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. dochodzi więc w przypadkach, gdy sąd rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania, pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę, rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie, nie rozważył wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia będącego przedmiotem sprawy [vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2012 roku, III SZ 3/12, Lex nr 1232797]. Innymi słowy, nierozpoznanie istoty sprawy polega na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania pozwu, tj. niewyjaśnienie i pozostawienie poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia [vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2015 roku, III PZ 1/15, LEX nr 1665593].

Zaznaczyć sąd odwoławczy może skontrolować proces decyzyjny sądu pierwszej instancji prowadzący do wydania zaskarżonego wyroku przede wszystkim poprzez analizę uzasadnienia wyroku. Wymogi formalne uzasadnienia wyroku określa art. 327¹ § 1 k.p.c., który przewiduje, że uzasadnienie wyroku powinno zawierać:

- 1/ wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, obejmującej ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej;
- 2/ wyjaśnienie podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

Przepis powyższy określając niezbędne elementy uzasadnienia wyroku wskazuje jednocześnie na etapy procesu myślowego, które powinny doprowadzić sąd orzekający w niniejszej sprawie do wydania rozstrzygnięcia o żądaniu strony powodowej. Sąd co do zasady po przeprowadzeniu postępowania dowodowego powinien więc w pierwszej kolejności poddać te dowody ocenie, stosując się do kryteriów przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c., a następnie na podstawie tak ocenionego materiału dowodowego dokonać ustaleń faktycznych, po czym dokonać subsumpcji

ustalonego stanu faktycznego do norm prawa materialnego. Wylimitowanie ktoregolwiek ze wskazanych wyzej elementow skladajacych sie na proces stosowania prawa jest tozsame z zaniechaniem zbadania przez sad istoty sprawy. Nie mozna bowiem wyobrazic sobie, ze sad moze rozstrzygnac o zasadnosci dochodzonego roszczenia, jezeli pominie etap oceny dowodow lub zaniecha dokonania jakichkolwiek ustalen faktycznych wynikajacych z tych dowodow albo nie podda dokonanych ustalen faktycznych ocenie z punktu widzenia obowiazujacych przepisow prawa. Dodac jednoczesnie trzeba, ze wszystkie wymienione wyzej elementy procesu decyzyjnego sadu pierwszej instancji powinny znalezc odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku, gdyz tylko w owczas zarowno strony, jak i sad odwoławczy moga dokonac skutecznej kontroli prawidlowosc rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym orzeczeniu. Z tego wzgledu konieczne jest, aby sad w uzasadnieniu wyroku podal, ktore z okolicznosci faktycznych majacych istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy uznal za wykazane - ze wskazaniem dowodow, na ktorych sie oparl - oraz wyjasnil przyczyny, dla ktorych innym dowodom majacym uzasadniac odmienne twierdzenia stron odmowil wiarygodnosci i mocy dowodowej, zas nastepnie przedstawil podstawe prawną wydanego wyroku.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, ze spełnia on wszystkie okreslone wyzej wymogi. Wbrew zarzutom skarżacego zawiera ono takze powolanie i wyjasnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia w zakresie kazdego z analizowanych roszczen zgloszonych przez powoda, to jest w pierwszej kolejnosci ządania ustalenia nieistnienia zaskarżonych uchwal, zas w dalszej kolejnosci majacych charakter ewentualny ządania ustalenia niewaznosci lub uchylenia przedmiotowych uchwal. Antycypujac dalsze wywody wskaza trzeba, ze wyjasnienie podstawy prawnej obejmuje nie tylko przywolanie konkretnych przepisow prawa materialnego majacych zastosowanie do ustalonego stanu faktycznego, lecz takze dokonanie wykladni tychze przepisow. Skarżacy ma oczywiscie racje twierzac, ze w polskim systemie prawnym sady nie tworza prawa, lecz jedynie go stosuja. Pamietac jednak nalezy, ze elementem stosowania prawa jest dokonywanie wykladni obowiazujacych przepisow prawnych. W procesie wykladni zasadne jest odwołanie sie przez sad orzekajacy do dorobku wypracowanego w judykaturze i doktrynie prawa cywilnego tak, aby zapewnic jednolite stosowanie tych samych norm prawa materialnego do podobnych stanow faktycznych. Z tego punktu widzenia calkowicie chybiony jest zarzut skarżacego, iz sad pierwszej instancji uzasadniajac wyrok „podparl sie” wyrokami innych sadow zamiast przedstawic argumentacje z podaniem podstawy prawnej. Po raz kolejny powtorzyc nalezy, ze sad pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dokonal wyjasnienia podstawy prawnej wydanego rozstrzygnięcia.

Po pierwsze, w zakresie roszczenia o ustalenie nieistnienia zaskarżonych uchwal Sad Okregowy wyjasnil pojecie nieistniejacej uchwały, slusznie odwołujac sie w tej mierze do kryteriow wypracowanych w doktrynie i orzecznictwie. W kontekście przywolanej przez powoda podstawy faktycznej sad pierwszej instancji zasadnie przywolal tresc art. 8³ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spoldzielniach mieszkaniowych, przy czym trafnie wskazal, ze dla rozstrzygnięcia sporu konieczne bylo dokonanie wykladni zawartego w tym przepisie sformulowania „uchwale uwaza sie za podjeta, jezeli byla poddana pod glosowanie wszystkich czesci walnego zgromadzenia”. Sad pierwszej instancji trafnie odwołal sie w tej mierze do argumentacji zawartej w uchwale skladu siedmiu sędziow Sadu Najwyzszego z dnia 29 kwietnia 2011 roku, III CZP 111/10. Sad Apelacyjny wzial pod uwage, ze uprzednio w orzecznictwie sadow powszechnych istniala rozbieznosc dotyczaca rezultatow dokonanej przez sady wykladni pojecia „poddanie uchwały pod glosowanie”, jednak obecnie w pelni akceptowane jest stanowisko wyrazone w powyzszej uchwale, zgodnie z ktorym „poddanie uchwały pod glosowanie wszystkich czesci walnego zgromadzenia – w rozumieniu art. 8³ ust. 9 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spoldzielniach mieszkaniowych – jest objecie jej projektu porzadkiem obrad walnego zgromadzenia”. Sad Apelacyjny w skladzie orzekajacym w niniejszej sprawie nie znajduje zadnych argumentow juredycznych uzasadniajacych odstapienie od powyzszego pogladu. W okolicznosciach badanej sprawy Sad Okregowy prawidlowo ustalil, ze projekty zaskarżonych uchwal zostaly umieszczone w porzadku obrad wszystkich czesci walnego zgromadzenia pozwanej spoldzielni mieszkaniowej, a tym samym jej czlonkom dano mozliwosc glosowania w sprawie przyjecia przedmiotowych uchwal, natomiast w przypadku drugiej czesci walnego zgromadzenia do takiego glosowania nie doszlo z uwagi na niemoznosc wyboru wymaganych statutowo organow zebrania i w konsekwencji przedwczesnego zakonczenia powyzszej czesci walnego zgromadzenia. Sad Okregowy zasadnie uznal, ze taka sytuacja spełnia wymogi poddania uchwały pod glosowanie. Zaznaczyc jednoczesnie nalezy, ze wbrew zarzutom skarżacego sad pierwszej instancji odniosl sie do wszystkich zastrzezen powoda co do przebiegu

powyższej części walnego zgromadzenia wyartykułowanych w pozwie i dalszych pismach procesowych, uznając je jednak za bezzasadne w kontekście przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz postanowień Statutu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M. i Regulaminu Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M.. Jest znamienne, że powód zarzucając sądowi pierwszej instancji pominięcie jego uwag i zastrzeżeń zawartych w piśmie procesowym z dnia 14 grudnia 2019 roku w istocie nie konkretyzuje, które z nich nie były przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego.

Po drugie, w zakresie roszczenia o ustalenie nieważności zaskarżonych uchwał Sąd Okręgowy zasadnie odwołał się do przesłanek wynikających z art. 42 § 2 prawa spółdzielczego wyjaśniając, że w świetle przywołanych przez powoda twierdzeń i zgromadzonych w sprawie dowodów brak podstaw do przyjęcia, że przedmiotowe uchwały są sprzeczne z ustawą. Sąd pierwszej instancji odniósł się w tym zakresie do zarzutów powoda dotyczących sposobu zawiadomienia członków spółdzielni o terminie walnego zgromadzenia oraz podejmowania uchwał w głosowaniu tajnym, uznając je za niezasadne,

Po trzecie, Sąd Okręgowy odnosząc się do roszczenia o uchylenie zaskarżonych uchwał przywołał treść art. 42 § 3 prawa spółdzielczego, wyjaśniając przesłanki uzasadniające uchylenie uchwał organów spółdzielni i wskazując, że powód w istocie nie wskazał żadnych okoliczności mieszczących się w dyspozycji wskazanego przepisu.

Konkludując, przyjąć należy, że sąd pierwszej instancji w zakresie wszystkich roszczeń dochodzonych przez powoda zbadał istotę sprawy, zaś swoje stanowisko przedstawił w uzasadnieniu spełniającym wymogi formalne wynikające z art. 327¹ § 1 k.p.c..

Za chybione uznać także zarzuty dotyczące wadliwego ustalenia przez sąd pierwszej instancji okoliczności związanych z przebiegiem drugiej części Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w M.. Zdaniem skarżącego – Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że powyższe zebranie zostało zakończone, podczas gdy w istocie zostało bezprawnie przerwane, skoro według zeznań świadka L. M. w przeszłości do przeprowadzenia zebrania wystarczyła obecność jednej osoby.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w tym zakresie nie można doszukać się ani naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. ani błędów w ustaleniu stanu faktycznego, Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w powyższym przepisie sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 roku, II CR 423/66, OSNPG 1967/5-6/21; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, Lex, nr 80266; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 roku, IV CKN 1256/00, Lex, nr 80267]. Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Przyjmuje się jednocześnie, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego [vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 roku, II URN 175/79, OSNC 1980/10/200; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000 roku, III CKN 1049/99, Lex nr 51627; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 roku, IV CKN 1097/00, Lex nr 52624; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2000 roku, V CKN 94/00, Lex nr 52589; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15

listopada 2000 roku, IV CKN 1383/00, Lex nr 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003, nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 roku, IV CKN 859/00, Lex nr 53923; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 roku, IV CKN 1050/00, Lex nr 55499; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, Lex nr 56906; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, IV CKN 1316/00, Lex nr 80273].

Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 19 czerwca 2008 roku [I ACa 180/08, LEX nr 468598], jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dla skuteczności zarzutu naruszenia wyżej wymienionego przepisu nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Zwalczenie swobodnej oceny dowodów nie może więc polegać li tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, lecz konieczne jest - przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi - wykazanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wyrok sprawy [analogicznie Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lipca 2008 roku, VI ACa 306/08].

W okolicznościach niniejszej sprawy, w tym w świetle zarzutów apelacji, nie sposób uznać, aby doszło do naruszenia przez sąd pierwszej instancji normy prawnej zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenił bowiem dowody i na ich podstawie wyciągnął trafne wnioski. Z tego względu brak podstaw do konstruowania na tej podstawie twierdzenia, że ocena dowodów dokonana przez sąd pierwszej instancji była wadliwa, jak również negowania prawidłowości wyprowadzonych z tak ocenionego materiału dowodowego ustaleń faktycznych. Dotyczy to zwłaszcza przebiegu drugiej części walnego zgromadzenia członków pozwanej spółdzielni. Jest znamienne, że powód twierdząc, że powyższe zebranie nie zostało zakończone, a jedynie bezpodstawnie przerwane, nie neguje ustaleń sądu pierwszej instancji co do samego przebiegu tej części walnego zgromadzenia. Z tych ustaleń znajdujących oparcie w dowodach z zeznań świadków U. J., M. Ż., G. D., Z. L., D. F. oraz przesłuchania stron, a także z dokumentu w postaci protokołu z dnia 26 czerwca 2018 roku, wynika jednoznacznie, że druga część walnego zgromadzenia członków pozwanej spółdzielni nie została przerwana na inny termin, lecz zakończyła się z uwagi na niemożność wyboru prezydium zebrania oraz wymaganych komisji, a tym samym przystąpienia do realizowania porządku obrad zebrania. Analiza apelacji wskazuje, że powód w istocie tego faktu nie kwestionował, a jedynie twierdził, że druga część walnego zgromadzenia powinna się odbyć bez względu na ilość obecnych członków i w tym zakresie odwołał się do zeznań świadka L. M..

W tej mierze zaznaczyć jednak trzeba, że cytowana przez powoda wypowiedź świadka została wyrwana z kontekstu. Rzeczywiście świadek stwierdził, że zebranie może się odbyć bez względu na ilość osób i w przeszłości był przypadek, gdy na zebraniu była jedna osoba. Podkreślić jednak należy, że sąd pierwszej instancji przyjął w oparciu o postanowienie § 85 statutu, że ważność zgromadzenia jest niezależna od liczby obecnych na nim członków, natomiast słusznie wskazał, że efektywne przeprowadzenie danej części walnego zgromadzenia wymaga zachowania procedury przewidzianej w obowiązującym regulaminie. Ten zaś wymaga wyboru Prezydium Zebrania, komisji wyborczej i komisji mandatowo-skrutacyjnej. W badanej sprawie nie było zaś kwestionowane, że z uwagi na brak woli kandydowania przez obecnych członków spółdzielni, a następnie opuszczenia przez część z nich zebrania, nie było możliwości wyboru innych organów poza osobą Przewodniczącą Zebrania. W konsekwencji nie było dopuszczalne poddanie uchwał znajdujących się w porządku obrad pod głosowanie, co czyniło koniecznym zakończenie zebrania bez zrealizowania planu wynikającego z porządku obrad. W tym sensie świadek L. M. miał rację mówiąc, że poszczególne części walnego zgromadzenia mogły się odbyć niezależnie od liczby obecnych członków, natomiast trudno bez pogłębionej analizy zrozumieć, co ten świadek rozumiał pod sformułowaniem, że w przeszłości zebranie się odbyło nawet w obecności jednej osoby – w szczególności, czy miało wówczas głosowanie nad uchwałami. Gdyby

nawet do takiego przypadku doszło, to należałoby najpierw ustalić, kiedy to miało miejsce i jakie wówczas przepisy wewnątrzspółdzielcze obowiązywały, aby rozstrzygnąć, czy było to wówczas działanie prawidłowe. Nie na to jednak istotnego znaczenia w rozpoznawanej sprawie dla oceny prawidłowości procedowania nad zaskarżonymi uchwałami, gdyż w tej mierze istotne są obecnie obowiązujące regulacje prawne. Jak wyjaśniono zaś wyżej, do uznania uchwały za podjętą wystarczające było umieszczenie danej uchwały w porządku obrad wszystkich części walnego zgromadzenia, nawet nie jest relewantna prawnie okoliczność, że na jednej z tych części nie doszło do głosowania nad uchwałą, skoro wynikało to z obstrukcji obecnych na tej części członków spółdzielni, zaś większość spośród uczestniczących w walnym głosowaniu opowiedziało się za powyższą uchwałą.

Konkludując, z powyższych przyczyn uznać należy, że zarzuty apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie. Biorąc pod uwagę, że sąd odwoławczy nie stwierdził z urzędu naruszenia prawa procesowego prowadzącego do nieważności postępowania ani naruszenia prawa materialnego, apelację powoda jako bezzasadną należało oddalić, o czym na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono w punkcie pierwszym sentencji.

O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przyjmując, że strona powodowa jako przegrywająca sprawę w całości powinna zwrócić pozwanej całość poniesionych przez nią kosztów procesu obejmujących wyłącznie wynagrodzenie adwokackie w wysokości 270 złotych ustalonego na podstawie § 8 ust. 1 pkt. 1 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.), przy uwzględnieniu stanowiska wynikającego z odpowiednio stosowanej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2009 roku, III CZP 40/09. Z tego względu orzeczono jak w punkcie drugim sentencji.

Zbigniew Ciechanowicz Tomasz Sobieraj Agnieszka Sołtyka